Nr. 5 Lwów, dnia 1-go maja 1929. Rok VI.

Adres Redakcji:
Lwów, ul. Tarnowskiego 79.

Adres Administracji:
Plac Św. Ducha L. 1.
(Kasa Skarbowa I)

GŁOS URZĘDNICZY

Cena
50 groszy

Organ małopolskich urzędników rachunkowo-kasowych.

Redaguje Komitet. Wychodzi raz w miesiącu. Wydaje Towarzystwo małopolskich urzędników rach.-kas.

Nr. konta P. K. O. **141.944.** Odpowiedzialny redaktor: **Marceli Krajewski.**

WALNE ZGROMADZENIE

Członków Towarzystwa
Małopolskich Urzędników Rachunk.-Kasowych
Sekcja w Krakowie,

odbędzie się dnia 9-go maja 1929, o godzinie 10-tej rano w **Krakowie.**
w lokalu Resursy Urzędniczej, ul. Grodzka 13.

PORZĄDEK DZIENNY:

1. Zagajenie.
2. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zebrania.
3. Sprawozdanie roczne z działalności Wydziału.
4. Sprawozdanie kasowe.
5. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum.
6. Preliminarz budżetu na r. 1929/30.
7. Wybory Prezesa, Wiceprezesa, 7 wydziałowych, 3 zastępców, oraz 3 członków Komisji rewizyjnej (8 miejscowych, 4 zamiejscowych).
8. Wnioski i interpelacje.

ZA WYDZIAŁ

Towarzystwa Małopolskich Urzędników Rachunkowo-Kasowych — Sekcja Kraków.

Sekretarz: *Haliński* m. p. Prezes: *Reczyński* m. p.

Nowe perspektywy.

Dwie doniosłe uchwały Sejmu w kwestji urzędniczej i zmiana gabinetu — wniosły w kształtowanie się dalsze warunków życia urzędniczego zmiany, które zapewne nie pozostaną bez wpływu na przebieg i rozwój dalszych faz tej kwestji. Uchwałą Sejmu z 25-go marca b. r. nie udzielono Rządowi dalszych pełnomocnictw do stosowania uprawnień art. 116 o państw. służbie cywilnej poza dzień 31 marca 1929 w prowadząc tem samem przewlekaną sprawę stabilizacji funkcjonarjuszy państwowych w stadjum ultymatywne — automatyzacji z dniem 1 kwietnia. Jeżeli istnieją jakie wątpliwości co do strony formalnej, nastąpiła ona *de jure* zdaniem prawników z dniem 1 kwietnia b. r. bez względu na to, czy urzędnikom pozostałym w służbie 1 kwietnia b. r. zostaną doręczone pisma ustalające, czy też nie.

Klauzula zamieszczona na dekretach nominacyjnych funkcjonarjuszy państwowych, co do uprawnień zastosowania art. 116 ustawy, traci wobec prawa moc obowiązującą z chwilą wygaśnięcia pełnomocnictw i zdaniem wybitnych prawników nie możebyć po 31-ym marca b. r. stosowana. Z powodu odmiennego ujmowania tej sprawy przez Rząd, zapowiedziany został komunikat oficjalny, który jednak dotąd się nie ukazał, a może i nie ukaże, zwłaszcza że międzyministerjalna konferencja, mimo niesprecyzowania stanowiska w tej sprawie definitywnie, zdaje przechylać się do interpretacji pozytywnej, odpowiadającej faktowi dokonanemu, automatycznej stabilizacji funkcjonarjuszy pozostałych na służbie po dniu 31 marca b. r.

Cień niepewności usunie napewne jedno orzeczenie Najwyższego Trybunału Administracyjnego, o ile zajdzie konieczność odwołania się do niego. Nie wykluczając możliwości restytucji uprawnień art. 116 w innej formie, jako wygodnego środka usuwania urzędników, stwierdzić możemy, iż osławiony artykuł w dotychczasowej postaci prawnie zakończył niechwalebny żywot i tylko chyba pokutować będzie jak złowieszcza mara, w przywidzeniach funkcjonarjuszy państwowych.

Nie mniej doniosła uchwała Sejmu o skreśleniu art. 25 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnem, na wypadek zajęcia w stanie spoczynku stanowiska samorządowego lub w przedsiębiorstwach państwowych, stanowi jedną znajdonioślejszych zdobyczy organizacyjnych polskich funkcjonarjuszy państwowych, jak i dalsza zmiana art. 7 tejże ustawy, znosząca opłatę w wysokości 3% uposażenia emerytalnego potrącanego przez trzy lata urzędnikom w stanie spoczynku, a tem samem i połowy różnicy w uzyskanym szczeblu potrącalnej w ciągu roku, o ile wraz z uzyskaniem szczebla funkcjonarjusz przechodzi w stan spoczynku. Ma to znaczenie nietylko dla emerytów, lecz pośrednio i urzędników na czynnej służbie.

Dla urzędników starszych posiadających nabyte prawa i wysłużone lata, lub będących na schyłku służby, ustawa ta posiada jak podkreślono nieocenione wprost znaczenie, wielu bowiem z nich powstrzymywały od opuszczenia czynnej służby postanowienia art. 25 i art. 7, jako zamykające drogę emerytowi nieraz wiekiem młodemu, do wykorzystania sił w pracy w innym dziale służby i polepszenia w ten sposób swego bytu i obciążające budżet przez trzy lata opłaty emerytalne.

Pozostanie ich w czynnej sł. pociągało w konsekwencji uniemożliwienie jakiegokolwiek awansu dla młodszych urzędników, duszących się w ciasnych ramach etatów, którzy nie mogą doczekać się posunięcia na stanowiska zajęte przez starszych i wysłużonych, dopóki art. 29 ustawy emerytalnej, stosowany przez władze, nie uczynił zadość zasadom pewnej etyki, nie zezwalającej na stawianie wyżej interesu jednostek nad interes zbiorowy, przedewszystkiem nad interes Państwa.

Ustawa powyższa zaspakaja jeden z głównych postulatów urzędniczych, otwierając przed emerytami nowe perspektywy, a nawet polepszając zasadniczo ich byt od chwili przejścia w stan spoczynku, wskutek zaprzestania potrąceń opłat emerytalnych, zezwalając na kompensatę pewnych ubytków w wypadku utraty dodatków rodzinnych, przez skreślenie art. 25.

Naprawdę jednak od chwili ogłoszenia tej ustawy w Dz. U. Rzp. P. Nr. (23), odpadły właściwie już wszelkie przeszkody dla urzędników w czynnej służbie do skorzystania z uprawnień art. 28 ustawy emerytalnej, co ma specjalne znaczenie dla Małopolski, wykazującej jeszcze bardzo wysoki odsetek wysłużonych urzędników na stanowiskach uposażonych w najwyższe stopnie, przewidziane dla każdej grupy, a gdzie wskutek dotychczasowego stanu rzeczy położenie nieco młodszych, lecz wysługujących już ostatnie lata służby funkcjonarjuszy jest zupełnie beznadziejne.

Ostatnim faktem wielkiej doniosłości dla ogółu funkcjonarjuszy, w szczególności dla funkcjonarjuszy skarbowych jest zmiana osoby p. Ministra Skarbu. Z logiki układu stosunków gospodarczych Państwa, włodarz Skarbu Państwa jest niejako dyktatorem w każdej dziedzinie życia gospodarczego. Bez jego zgody nie może być dokonany żaden akt, połączony z wydatkowaniem pieniędzy państwowych nie tylko we własnym, lecz we wszystkich innych resortach.

Od niego też w znacznej mierze zależy kształtowanie się warunków bytu urzędniczego. Z indywidualnością przeto każdego włodarza Skarbu, łączą się zawsze wszelkie nadzieje urzędnicze na zmianę losu na lepsze. Do specjalnej opieki nad losem urzędników skarbowych, najgorzej uposażonych, nieawansowanych, pomijanych przy odznaczeniach za zasługę, od pewnego stopnia służbowego i kategorji w dół, roszczą sobie prawo przed innymi urzędnicy skarbowi, którzy wydobywają z siebie maksimum sił i uzdolnienia, by sprostać zadaniom nowoczesnej techniki zapełniania Kas państwowych preliminowanymi dochodami, ustrzec je przed szkodą dla Skarbu Państwa i przez precyzyjne funkcjonowanie aparatu, dostarczyć terminowo sprawozdań i raportów do budżetów miesięcznych jako zasadniczych podstaw dla gospodarki funduszami państwowymi.

Nie brakło słów uznania dla urzędników skarbowych ze strony poprzednich włodarzy Skarbu Państwa. Że były one zasłużone, przemawia skonstatowany przez nowego włodarza stan Skarbu Polskiego, którego Kasy są pełne, a system pracy nad dochodami skarbowości uporządkowany.

Kiedy jednak funkcjonarjusze innych resortów za zgodą Pana Ministra Skarbu zdołali uzyskać dla siebie ustępstwa bardzo znaczne, jak zaszeregowanie 12.710 pocztowców do wyższych stopni służbowych, urzędnicy etatu sprawiedliwości kwotę 357.000 zł na takież zaszeregowanie, kolejowcy dodatki mrozowe, 470 odznaczeń krzyżami zasługi, urzędnicy skarbowości średni i niżsi, których owoce pracy zasilają inne resorty funduszami, poza lepszem nieco uposażeniem naczelników urzędów wymiarowych, są stale pomijani w każdej koncepcji ewolucyjnego polepszenia bytu, postulaty ich nieodnoszą innego skutku, prócz obietnic, które z reguły rozbijają się o trudności budżetowe. I jeżeli w innych dzielnicach Państwa, pokrzywdzenie funkcjonarjuszy skarbowych nie występuje tak widocznie, naco złożyły się różne powody, przed innymi zaś osiągnięcie wskutek za-

potrzebowania w początkach, przez ludzi młodych, a w każdym razie początkujących, wysokich w każdej kategorji stanowisk i stopni służbowych, to w Małopolsce uderza ono jaskrawo, gdy zważy się, że urzędnicy, którzy wnieśli doświadczenie dwudziestukilkuletniej służby z chwilą odrodzenia Państwa Polskiego, pozostają w niskich stopniach służbowych do końca swej służby, dla braku miejsc w etacie.

Spełnienie postulatu jednorazowego przyznania awansu wyrównawczego tak jak urzędnikom pocztowym, lub odznaczenia starszych dosługujących krzyżami zasługi, nie zależy jednak od możliwości budżetowych, gdyż awans wyrównawczy wobec wysokich szczebli uposażenia w ostatnich stopniach służbowych, nie zasługuje na nazwę poważnego wydatku w budżecie, nawet przy stosowaniu zasady koniecznej oszczędności. Zależy ono od woli Wysokiego Włodarza Skarbu Państwa jako przełożonego resortu, by skorzystał z uprawnień, na co wystarczający dowód złożył b. minister Poczt i Telegrafów p. Miedziński, przeprowadzając na zasadzie art. 19 ust. o państw. sł. cyw. trzykrotnie przeszeregowanie pocztowców i dokonując zmiany tabeli stanowisk z roku 1924 przez rozszerzenie uprawnień urzędnika II kategorji do osiągnięcia stopnia VI-tego. Nie ulega wątpliwości, że pewien wpływ wywarła tu zwarta silna organizacja pracowników Poczt i Telegrafów, gdyż tylko silne organizacje znajdują względy dla swoich postulatów. Żyjemy w czasach wtłaczania się życia zbiorowego w ramy organizacji zawodowych i społecznych, ponad któremi najsilniejszy indywidualizm nie może przejść do porządku.

Szkoda, że urzędnicy skarbowi mimo zrzeszania się w związki, nie umieli dotąd takiej siły wytworzyć, lub jeżeli ją wytworzyli, lojalnie spożytkować.

Mimo cały nacisk kładziony na zagadnienia związane z sytuacją gospodarczą Państwa i poświęcenia największej uwagi sprawom gospodarczym, urzędnicy skarbowi nie mogą się wyrzec nadziei na zmianę ich położenia, przez uwzględnienie niektórych postulatów nie obciążających prawie budżetu, które zostaną przedstawione Wysokiemu Szafarzowi Skarbu Państwa.

Krzepi nas nadzieja, iż po raz pierwszy witają urzędnicy skarbowi w swoim Zwierzchniku, dostojnika wojskowego, dyplomatę i publicystę, nawykłego ujmować problemy pod szerszym kątem, jak tylko biurokratyczny, a nadto że we wszystkich resortach na czele których stali wojskowi, położenie urzędników znalazło zrozumienie i poprawę, zaś stosunek Zwierzchników do podwładnych przyniósł świetne rezultaty tak dla Państwa, jak i jego funkcjonarjuszy.

St. M.

Nasza akcja w sprawie uzyskania jednorazowego awansu wyrównawczego.

Wykonując uchwałę Walnego Zgromadzenia Towarzystwa Małopolskich Urzędników Rach.-Kasowych we Lwowie, z dnia 7 marca b. r. udała się delegacja z okręgów Izb Skarbowych we Lwowie i w Krakowie do Warszawy, dnia 14 kwietnia b. r. celem podjęcia akcji w sprawie zainteresowania czynników miarodajnych i decydujących postulatem małopolskich urzędników rach.-kasowych resortu skarbowego, zawierającym żądanie jednorazowego przesunięcia najstarszych latami służby urzędników, do wyższych stopni służbowych, *zależnie od ilości lat służby, niezależnie zaś od zajmowanego stanowiska,* analogicznie jak to miało miejsce w ostatnio dokonanem przegrupowaniu urzędników resortu Ministerstwa Poczt i Telegrafów.

Z okręgu Izby Skarbowej lwowskiej wzięli udział w delegacji kol. prezes Nowakowski i kol. Maciszewski; z krakowskiej kol. wiceprezes Meidinger i kol. Ściborowski.

Na życzenie Sekcji krakowskiej odbyła delegacja dłuższą konferencję z prezesem Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych p. Kozłowskim, który zaakceptował cały plan akcji, przyjmując przewodnictwo delegacji na audjencji u Dyrektora Departamentu Ogólnego p. Starzyńskiego, która miała odbyć się dnia następnego o godzinie 1-szej, wraz z delegacją S. U. S. w Warszawie.

Po zgłoszeniu posłuchania u Pana Dyrektora Starzyńskiego na dzień następny, delegacja udała się do kancelarji cywilnej Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, następnie do sekretarjatu osobistego Pierwszego Marszałka Polski w Belwederze, gdzie złożyła oryginały memorjałów. Odpisy memorjału zostały następnie złożone w Prezydjum Rady Ministrów i w Ministerstwie Skarbu.

Dnia 26-go kwietnia o godzinie 1-szej przyjął delegację z upoważnienia P. Dyrektora Starzyńskiego i w jego imieniu Naczelnik Wydziału I p. Około-Kułak. Delegacji przewodniczył prezes Zarządu Głównego S. U. S. w Warszawie p. Kozłowski.

Konferencja w sprawie poruszonej w postulacie trwała przeszło półtora godziny. W czasie tym postulat został omówiony wszechstronnie i wyczerpująco, oraz została ustalona techniczna strona wykonania. Delegacji dano możność swobodnego wypowiedzenia się i przedstawienia rozmiaru pokrzywdzenia małopolskich urzędników rach.-kasowych resortu skarbowego, wynikającego z dotychczasowych stosunków awansowych i przedłożenia cyfr statystycznych dających najwymowniejszy obraz tego stanu.

Po długiej dyskusji, wywody delegacji poparte przez p. prezesa Kozłowskiego zdołały o tyle wpłynąć na ustosunkowanie się do postulatu, iż zostało ustalone, że istnieje możliwość częściowego na razie uczynienia zadość żądaniu w innej formie i tylko co do VII st. sł.

Decydującą okolicznością jest przejściowy charakter postulatu, który domaga się tylko j e d n o r a z o w e g o awansu wyrównawczego, dla naprawienia stosunków awansowych, starszych, prawie na ukończeniu służby urzędników, zatem nie mnoży etatów na stałe i nie stwarza precedensu, po ustąpieniu ze służby państwowych urzędników starszych, a tem samem nie obciąża budżetu, zwłaszcza że podwyższenie wyższych stopni służbowych może być skompensowane zwinięciem odpowiedniej ilości niższych. Awans wyrównawczy w miarę zastrzeżeń, które może poczynić Władza co do kwalifikacji i uznania, miałby objąć w granicach lat służby przewidzianych w memorjale, także urzędników rach.-kasowych na stanowiskach niekierowniczych.

Ponieważ sprawa musi przebyć krótki okres studjów co do kosztorysu, a także uzyskać placet czynników rozstrzygających, ujawnianie szczegółów byłoby przedwczesne.

Delegacja została zapewnioną, iż w ciągu dni dziesięciu, będą wiadome ostateczne wyniki i zostaną jej zakomunikowane. Ze strony S. U. S. zaznaczono, iż może zajść potrzeba powtórnego jawienia się delegacji małopolskiej, gdyż w czasie nieco późniejszym będzie można zabiegać o audjencję u Pana Ministra Skarbu, któremu sprawa ta zostanie zreferowana, a nadto wyczekać należy na rezultat złożonych Najwyższym Czynnikom memorjałów.

Delegacja mogła stwierdzić pewien korzystny zwrot w ustosunkowaniu się powołanych w Ministerstwie Skarbu czynników, do spraw małopolskich urzędników rach.-kasowych, nieprzesądza jednak, że ostateczna decyzja zależeć będzie od stanowiska P. Ministra Skarbu i P. Dyrektora Starzyńskiego w odniesieniu się do tego postulatu.

Prócz sprawy powyższej został poruszony szereg innych, obchodzących najbardziej urzędników drugiej grupy, jak wynagrodzenia za godziny nadobowiązkowe, odznaczeń, kredytów na zaliczki i reorganizacji, które wszystkie pozostają bądź w toku przygotowania, propozycji lub nawet decyzji, przeto nie nadają się do ogłoszenia publicznego w pozytywnej formie.

Delegacja może na razie podzielić się z członkami Towarzystwa wiadomością, iż w Prezydjum Rady Ministrów został złożony wniosek na odznaczenie w dniu 3-go Maja większej ilości skarbowców, oraz że wynagrodzenie za godziny nadliczbowe dla większej ilości pracowników skarbowych, raz w roku, według stopni służbowych, dla stanowisk niekierowniczych brane jest w rachubę i będzie przyznane już może w ciągu pierwszego kwartału bieżącego roku budżetowego.

Omówioną została również sprawa awansów zwyczajnych i nieobsadzania wolnych etatów. Delegacja otrzymała zapewnienie, iż dla uniknięcia rozbieżności pewnych założeń, przed odesłaniem wniosków awansowych, zostaną ustalone z PP. Prezesami małopolskich Izb Skarbowych przez specjalnego delegata Ministerstwa Skarbu wytyczne, które uchylą ryzyko niezatwierdzenia wniosków lub udaremnienia nominacji.

Po ostatnich zabiegach organizacji małopolskich Towarzystw urzędników rach.-kasowych w sprawie awansów i innych, delegacja uważa za obowiązek podkreślić żywe zainteresowanie się postulatami zaszeregowania, sfer powołanych, oraz życzliwe stanowisko PP. Naczelnika Wydziału Około-Kułaka i Prezesa S. U. S. Kozłowskiego.

Nie przesądzając rezultatu akcji, Towarzystwa Małopolskich Urzędników Rach.-Kasowych resortu skarbowego, nie mogą poniechać raz podjętej zdecydowanie akcji, która musi być przeprowadzoną do wyczerpania wszystkich legalnych środków. Staraniem ich będzie przeto czuwać na przebiegiem sprawy i doprowadzić do zainteresowania się pożałowania godnym losem pokrzywdzonych urzędników rach. kasowych resortu skarbowego specjalnie w Małopolsce, wszystkie czynniki decydujące w Państwie, powołane do uchylania krzywd i niesłuszności w życiu publicznem.

W związku ze sprawą jednorazowego awansu wyrównawczego, remuneracji i innych postulatów członków Towarzystwa Małopolskich Urzędników Rach.-Kasowych w Małopolsce, zwołane zostaną w ciągu maja i pierwszych dni czerwca Sejmiki relacyjne w Tarnopolu, Stanisławowie, Przemyślu i we Lwowie, na których złoży sprawozdanie kol. prezes Nowakowski, sprawę postulatów referować będzie kol. Maciszewski. Na Sejmikach zostaną wyniesione rezolucje, które Prezydjum prześle pod adresem Władz i czynników decydujących.

Koledzy z miejscowości wymienionych, zechca podać adres lokali, gdzie mogłyby się odbyć liczniejsze Zjazdy z okolicznych Kół członków w terminie do 5 maja b. r. Do Kół zostaną rozesłane osobne komunikaty z porządkiem dziennym obrad Sejmiku. Należy wdrożyć akcję, by Sejmiki zostały tłumnie obesłane.

Z Towarzystwa Małopolskich Urzędników Rachunkowo-Kasowych we Lwowie i w Krakowie.

Lwów, 27 kwietnia 1929.

Kolego! *Czy opodatkowałeś się już dobrowolnie na cel akcji o jednorazowy awans wyrównawczy?*

ODPIS.

Towarzystwo Małopolskich Urzędników Rachunkowo-Kasowych we Lwowie.

Lwów, dnia 10 marca 1929.

Memorjał o przeszeregowanie Małopolskich urzędników rach.-kasowych, resortu skarbowego na podstawie art. 19-go ustawy uposażeniowej z 19 października 1923.

Podpisane Towarzystwa Małopolskich Urzędników Rach.-Kasowych we Lwowie i w Krakowie, w głębokiem poczuciu krzywdy jaka się dzieje członkom Towarzystwa z tytułu ich stosunku służbowego i w przeświadczeniu, że tylko mocarna decyzja Dostojnego Pana Prezydenta / Marszałka kierująca się wysokim rozumem stanu i wyższą sprawiedliwością, zdoła poprawić ich los, ośmiela się, po bezskutecznem bezpośredniem i pośredniem instancjonowaniu w Ministerstwie Skarbu, prosić uniżenie o łaskawe wzięcie pod Wysoką rozwagę następującego memorjału:

Urzędnicy, o których nam chodzi, przejęci zostali — z wyjątkiem urzędników najmłodszych — przez Odrodzone Państwo Polskie ze służby państwowej pod zaborem austryjackiem i pełnili służbę w t. zw. Urzędach podatkowych, w Oddziałach podatkowych Starostw i w Dyrekcjach Okręgów Skarbowych.

Pełnili zatem służbę w zakresie wymiaru, księgowania, egzekucji i poboru podatków i opłat skarbowych, a pozatem jako urzędnicy kasowi obznajomieni byli również z agendami kasowymi, które pokrywały się mniejwięcej z czynnościami dzisiejszych Kas Skarbowych. Możemy zatem śmiało twierdzić, że urzędnicy ci są zawodowo wielostronnie i doskonale wykształceni i przyczynili się w dużej mierze do szybkiego uruchomienia i usprawnienia Polskiej Administracji Skarbowej nie tylko w Małopolsce, lecz także na wielu placówkach tej Administracji w innych dzielnicach Państwa, dokąd zostali powołani.

Nie możemy przy tem zamilczeć okoliczności, że pracowali oni w początkach rozbudowy Państwa Polskiego w nadzwyczaj trudnych warunkach, spowodowanych ciągłymi zmianami ustaw i rozporządzeń, przygnieceni ogromem pracy, zasypani w czasie inflacji miljardowymi cyframi, które następnie przeliczali na walutę złotową, oddani z ofiarnem poświęceniem w okresie sanacji Skarbu zadaniu dźwignięcia podupadłej gospodarki państwowej, oczekując cierpliwie wśród niedostatku i nędzy chwili, kiedy wprost nadludzka ich praca będzie wynagrodzoną przez poprawę bytu pracowników państwowych wogóle, a stosunków awansowych w ich gałęzi służby w szczególe.

Niestety dotąd nie nastąpiło, ani jedno ani drugie.

Pomijamy tu kwestję poprawy bytu pracowników państwowych wogóle, gdyż jest to sprawa, tycząca się szerokich mas pracowników.

Natomiast chcemy przedstawić opłakane stosunki awansowe wyżej wspomnianych urzędników II-giej grupy, urągające najprymitywniejszym pojęciom o awansie, który jest widomym aktem uznania Władzy za położone w służbie zasługi i zarazem bodźcem do dalszej produktywnej pracy.

Musimy tu sięgnąć wstecz do czasów zaborczych. Wówczas, jak wiadomo, obowiązywał na podstawie austryjackiej pragmatyki służbowej tak zwany awans automatyczny, który zapewniał każdemu urzędnikowi z dobrą kwalifikacją osiągnięcie, po pewnym okresie służby, awansu do wyższego stopnia bez względu na zajmowane stanowisko. Jest to jedyna norma, która zadowolić może każdego urzędnika. Awans automatyczny nie stoi też na przeszkodzie awansowi na stanowisko, który to awans daje możność urzędnikowi szczególnie uzdolnionemu i ambitnemu wybić się ponad przeciętny poziom.

Polska ustawa uposażeniowa z 9-go października 1923, zniosła dobrodziejstwo awansu automatycznego i skazała przez to urzędników niektórych kategorji służby na beznadziejne duszenie się w ramach wyznaczonych etatów z jednej strony, a na gonitwę za nielicznemi stanowiskami, w której intryga i inne niskie instynkta się rodzą, z drugiej strony.

Osobne ustawy uposażeniowe wydano dla nauczycieli szkół powszechnych, średnich i wyższych, wojskowych, sędziów i prokuratorów. Nauczycielom przyznała ustawa upos., oprócz natychmiastowego zaszeregowania, awans automatyczny.

Na podstawie art. 19 ustawy upos. z 9 października 1923, który ustanawia rewizję dotychczasowego zaszeregowania urzędników państw. i przesunięcie nieodpowiednio zaszeregowanych do grup odpowiednich, przeprowadzono zaszeregowanie stosownie do przesłużonej ogólnej ilości lat służby w wielu resortach i gałęziach służby (ostatnie na szeroką skalę w resorcie Min. Poczt i Telegrafów, po raz trzeci).

Wymienione powyżej różnorakie polskie ustawy uposażeniowe w połączeniu z częściowo przeprowadzonem przeszeregowaniem na podstawie art. 19 ust. upos. wytworzyły najrozmaitsze szematy uposażeniowe, nacechowane, wspólnym wszystkim, brakiem kardynalnej zasady, że przy równych studjach należy się jednakowe uposażenie.

W braku tym leży jedna z głównych przyczyn niezadowolenia i poczucia pokrzywdzenia u małopolskich urzędników II-giej grupy, pełniących służbę w Kasach i Urzędach Skarbowych. Dalszą i jeszcze bardziej ważką przyczyną jest ustanowiona rozporządzeniem Rady Ministrów z 26-go czerwca 1924 Dz. U. Rzp. Nr. 64 poz. 631 tabela stanowisk, która nietylko odebrała tym urzędnikom posiadane dotąd prawo awansu do VI stopnia służbowego, ale ponadto, przez wyznaczenie znikomo małej ilości stanowisk wyższych stopni, uniemożliwiła awans zasłużonym urzędnikom, którzy bądźto jako naczelnicy Kas Skarbowych, skarbnicy i rachmistrze w Kasach Skarbowych, bądźteż jako kierownicy Urzędów Skarbowych, urzędnicy wymiarowi (podreferendarscy), kierownicy rachuby i kierownicy egzekucji w Urzędach Skarbowych zajmują odpowiedzialne i z powodu przeprowadzonej do ostatecznych granic redukcji personelu, połączone z ciężką pracą, stanowiska.

Dla ilustracji tego stanu rzeczy wystarczy nadmienić, że w Okręgu Izby Skarbowej Lwowskiej na ogólną liczbę urzędników rach.-kasowych wymienionych codopiero działów służby w ilości 692 przypada 52 stanowisk VII stopnia sł. i 294 stanowisk VIII st. służb., skutkiem czego urzędnicy z bardzo dobrą kwalifikacją i około 25 latami służby znajdują się w IX stopniu służbowym, inni prawie wysłużeni lub nawet z pełnemi 35 latami służby mają ciągle jeszcze VIII stopień, zaś urzędnicy, którzy posiadają VII stopień, wogóle niczego spodziewać się nie mogą, ponieważ odebrano im prawo posunięcia do wyższego stopnia. — Nadomiar złego, ramy tego niepomiernie szczupłego etatu nie są wykorzystywane w całej pełni na rzecz urzędników tejże grupy.

Jeżeli z tym stanem rzeczy porównamy stosunki awansowe, jakie zapanowały u urzędników pocztowo-telegraficznych, posiadających ten sam cenzus wykształcenia szkolnego i te same kwalifikacje służbowe, po przeprowadzeniu przeszeregowania w myśl art. 19 ust. upos. z 9 października 1923, gdzie urzędnik po 18 latach służby otrzymuje VIII stopień sł., zaś po 28 latach VII stopień sł., to ogrom krzywdy, jaka się dzieje Małopolskim urzędnikom rach.-kasowym resortu skarbowego i ich rozpaczliwe wołanie o sprawiedliwość znajdą zrozumienie.

Wysuwany często argument nieproduktywności pracy w służbie administracyjnej w przeciwstawieniu do służby w przedsiębiorstwach państwowych, jak kolej lub poczta, jest płytkie i nieetyczne. Tak samo bowiem urzędnik Skarbowy w dzisiejszych warunkach służby musi wydawać ze siebie wszystko, aby sprostać nałożonym na niego obowiązkom, jak i urzędnik kolejowy lub pocztowy.

Zaznaczamy wreszcie, że do przeprowadzenia przeszeregowania upoważnione jest Prezydjum Rady Ministrów na mocy art. 19 ustawy uposażeniowej z 9 października 1923.

Uważając przeszeregowanie za jedyny i ze względu na bezprzykładne rozmiary klęski awansowej konieczny sposób naprawienia krzywd, pozostaje nam — po bezskutecznem wyczerpaniu wszystkich możliwych środków, służących do osiągnięcia naszego celu — tylko jeszcze apelacja przed Najwyższem Forum Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej, którego orzeczenia oczekujemy z całem zaufaniem.

Ośmielamy się prosić uniżenie o upoważnienie Pana Ministra Skarbu do przeprowadzenia nadzwyczajnych awansów *ad personam* urzędników rachunkowo-kasowych (dawniej podatkowych) bez względu na zajmowane stanowisko i poza ustalonym terminem awansowania w okręgach Izb Skarbowych we Lwowie i w Krakowie według następujących zasad:

A) Grupę VI-tą uposażenia otrzymują w siedzibach Województw: 1. Naczelnicy Kas Skarbowych. 2. Asesorzy i Księgowi, zajęci w Urzędach Skarbowych, Kasach Skarbowych i Władzach I i II inst., bez względu na zajmowane stanowisko i przydział czynności, o ile posiadają już VII st. służbowy i ukończyli 32 lata służby.

B) Grupę VII uposażenia otrzymują: 1. Naczelnicy Kas Skarbowych we wszystkich innych miejscowościach, o ile ukończyli 25 lat służby. 2. Kierownicy Urzędów Skarbowych. 3. Asesorzy, Księgowi, Skarbnicy i Kontrolerzy, zajęci w Urzędach Skarbowych, Kasach Skarbowych i Władzach I i II inst. we wszystkich miejscowościach, bez względu na zajmowane stanowisko i przydział czynności, o ile ukończyli 25 lat służby.

C) Grupę VIII uposażenia otrzymują: Skarbnicy, Sekretarze i Kontrolerzy, zajęci w Kasach Skarbowych, Urzędach Skarbowych i Władzach I i II inst., o ile ukończyli 17 lat służby.

Ponieważ urzędnicy, o których mowa, z reguły uzyskali już szczebel, przewyższający pierwszy lub drugi szczebel w wyższej grupie uposażenia, należy przy przeszeregowaniu zastosować art. 7 ustawy uposażeniowej z 9 października 1923 i nowelę do tej ustawy Dz. U. Rzp. Nr. 38 poz. 370 z r. 1928.

Z uwagi na to, że Naczelnicy Wydziałów III-cich Izb Skarbowych we Lwowie i Krakowie posiadają tylko VI stopień służbowy, co w stosunku do innych Wydziałów nadaje Wydziałowi III-mu charakter podrzędności, a conajmniej czyni wrażenie, jakoby agendy kasowe uważane były za mniej ważne w administracji skarbowej, a tem samem utrudnia naczelnikom Wydziałów III-cich należytą obronę interesów służby kasowej, uprasza się usilnie o podniesienie stanowiska Naczelników Wydziału III-go do V-go stopnia służbowego.

Towarzystwo Małopolskich Urzędników Rachunkowo-Kasowych we Lwowie:

Sekretarz: *Ludwik Saling.* Prezes: *Jan Nowakowski.*

Towarzystwo Urzędników Rachunkowo-Kasowych w Krakowie:

Sekretarz: *Henryk Ściborowski.* Prezes: *Wład. Meidinger.*

Powyższy memorjał wniesiono do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i Pierwszego Marszałka Polski, oraz w odpisach do Prezydjum Rady Ministrów i Ministerstwa Skarbu.

Federacja Stowarzyszeń

Skarbowych Urzędników Rachunkowo-Kasowych.

PROJEKT STATUTU.

Art. 1. Związek nazywa się „Federacja Stowarzyszeń Skarbowych Urzędników Rachunkowo-Kasowych“ i ma swą siedzibę w Warszawie. Celem Federacji jest popieranie zawodowo-naukowych interesów służby rachunkowo-kasowej tudzież ochrona socjalnych, ekonomicznych i kategoryjnych interesów ogółu urzędników tejże służby.

Art. 2. Celem szerzenia swych idei, ogłaszania uchwał i komunikatów i umożliwienia jednostkom czynnej współpracy, posługuje się Federacja własnym, organem prasowym, który się stworzy lub wydawanym przez Małopolskie Towarzystwo Urzędników Rach.-Kasowych we Lwowie „Głosem Urzędniczym“.

Art. 3. Członkiem Federacji może być każde zarejestrowane Stowarzyszenie urz. rach.-kas. resortu skarbowego.

Osoba fizyczna nie może być członkiem Federacji.

Stowarzyszenie może być przyjęte do Federacji przez Radę Federalną lub przez Zarząd Federacji z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Radę.

Art. 4. Stowarzyszenia, które wchodzą w skład Federacji, zachowują swoją zupełną autonomję, oprócz obowiązków wypływających dla nich z niniejszych statutów i z decyzyj, powziętych przez Radę Federacji.

Art. 5. Członkiem Federacji przestaje być Słowarzyszenie:

a) które wniosło do Zarządu Federacji pisemne oświadczenie wystąpienia na trzy miesiące przed upływem roku administracyjnego, przyczem jednak pozostaje członkiem do końca roku administracyjnego;

b) które nie zapłaciło wkładek najpóźniej na 30 dni przed upływem roku administracyjnego;

c) które, po uprzedniem ostrzeżeniu i rozważeniu ewentualnego sprzeciwu, zostaje przez Radę Federacji wykluczone.

Art. 6. Federacją administruje Zarząd, który składa się z prezesa, vice-prezesa, pierwszego sekretarza, drugiego sekretarza, skarbnika, 7 członków i 5 zastępców. Prezes, pierwszy sekretarz, skarbnik, 4 członków i 3 zastępców winni być zamieszkali w Warszawie, reszta członków i zastępców może być zamiejscowych. Wszyscy członkowie zarządu i zastępcy muszą być członkami sfederowanego stowarzyszenia.

Członkowie ustępujący mogą być ponownie wybrani.

Zarząd wybierany jest na przeciąg 2 lat przez Radę Federacji, na pierwszem dorocznem zebraniu po upływie roku administracyjnego. Wybór następuje z równoczesnem wyznaczeniem funkcji.

W razie ustąpienia prezesa, vice-prezesa lub jednego ze sekretarzy przed upływem dwulecia, dokonuje uzupełniającego wyboru Rada Federacji na najbliższem, po ustąpieniu, zebraniu.

W miejsce ustępujących innych członków zarządu, wstępują automatycznie zastępcy, których powołuje prezes Federacji.

Zarząd zbiera się obowiązkowo raz na kwartał.

W wypadkach nagłej potrzeby lub na żądanie conajmniej 4 członków zarządu odbywa się nadzwyczajne posiedzenie Zarządu.

Posiedzenia Zarządu zwołuje prezes.

Na posiedzenie Zarządu mogą być zaproszeni zastępcy członków zarządu, którym przysługuje tylko głos doradczy.

Do ważności uchwał Zarządu potrzebną jest obecność przynajmniej 7 członków Zarządu. Uchwały zapadają bezwzględną większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga prezes.

Art. 7. Członków zarządu, którzy nie jawią się na 2 z rzędu posiedzeniach i nie usprawiedliwiają swej nieobecności traktuje się tak, jak gdyby ustąpili.

Art. 8. Federację reprezentuje we wszystkich aktach życia cywilnego prezes, względnie jego zastępca.

Wszelkie pisma zarządu podpisuje prezes łącznie ze sekretarzem.

Art. 9. Zarząd wykonuje uchwały Rady Federalnej, odpowiada za gospodarkę finansową i za całość funduszów Federacji, daje inicjatywę i działa we wszystkich wypadkach, gdzie wchodzą w grę cele Federacji, wreszcie, przedkłada Radzie sprawozdania z czynności i z rachunków kasowych.

Zarządowi przysługuje prawo tworzenia ze swego łona sekcyj i komisyj dla specjalnych spraw, do których to ciał mogą być powołani zastępcy członków zarządu a pozatem w razie potrzeby mogą być kooptowani członkowie sfederowanego stowarzyszenia, którzy nie są członkami zarządu. Taka sekcja winna być stworzona n. p. do redagowania artykułów prasowych, wygotowywania memorjałów i t. p.

Art. 10. Członkowie zarządu nie pobierają wynagrodzenia. Jednak ci członkowie, których funkcje wymagają znaczniejszego nakładu pracy jak n. p. sekretarze, skarbnik i członkowie sekcji redakcyjnej otrzymują odpowiednie remuneracje miesięczne lub roczne, które uchwala Zarząd w miarę rozporządzalnych funduszów.

Art. 11. Dwa razy w roku zbiera się w Warszawie Rada Federacji a to pierwszy raz w ciągu miesiąca po upływie roku administracyjnego, zaś drugi raz w drugiej połowie roku. Termin, lokal i porządek dzienny obrad wyznacza i ogłasza Zarząd conajmniej na 8 dni naprzód we własnym organie prasowym lub też w innem czasopiśmie zawodowem, które otrzymują członkowie wszystkich sfederowanych stowarzyszeń.

W nadzwyczajnych wypadkach lub na żądanie conajmniej czterech sfederowanych stowarzyszeń zwołuje zarząd Radę, postępując jak przy zwyczajnych zebraniach Rady.

Art. 12. Federacja składa sie z członków Zarządu i z delegatów sfederowanych stowarzyszeń a to w następującym stosunku: do 200 członków, 2 delegatów, powyżej 200 do 300 członków, 3 delegatów, powyżej 300 do 400 członków, 4 delegatów, powyżej 400 członków 5 delegatów. Delegaci mają się wykazać pisemnemi pełnomocnictwami. Przewodniczy prezes Zarządu, który jest zarazem prezesem Federacji.

Uchwały Rady są ważne bez względu na ilość biorących udział w Radzie. Zasada ta nie ma zastosowania jedynie tylko wtedy, jeżeli chodzi o rozwiązanie Federacji.

Głosowanie odbywa się osobiście ustnie lub kartkami; przy równości głosów rozstrzyga prezes.

Art. 13. Rada Federacji przyjmuje sprawozdanie z czynności Zarządu i z gospodarki finansowej; przyjmuje sprawozdanie komisji rewizyjnej; udziela lub zaprzecza absolutorjum z czynności i rachunków; przyjmuje do Federacji stowarzyszenia na członków; rozważa zarzuty członków, wniesione przeciw zagrożeniu wykluczeniem; wyklucza członków z Federacji; załatwia odwołania od uchwał Zarządu; dokonuje wyboru członków zarządu i tychże zastępców na przeciąg 2 lat; wybiera trzech członków komisji rewizyjnej na przeciąg jednego roku; wybiera trzech członków do skrutynium przy wyborach; usuwa wszystkich lub pojedynczych członków zarządu, jeżeli działają na szkodę Federacji; postanawia o wydawaniu własnego czasopisma względnie zatwierdza umowę Zarządu z obcem czasopismem, mającem służyć za organ Federacji; uchwala i zmienia statuty; obraduje nad wnioskami zarządu i delegatów stowarzyszeń sfederowanych; wydaje uchwały i rezolucje; oznacza wysokość wkładek sfederowanych stowarzyszeń i zarządza funduszami Federacji w razie uchwalenia rozwiązania tejże.

Art. 14. Uchwały zapadłe na Radzie obowiązują wszystkie sfederowane stowarzyszenia.

Art. 15. Rada Federacji wybiera co roku komisję rewizyjną (kontrolną), składającą się z 3 osób, zamieszkałych w Warszawie i będących członkami sfederowanych stowarzyszeń. Komisja ta ma prawo i obowiązek kontrolowania w ciągu roku gospodarki finansowej Zarządu, przeprowadzenia rewizji kasy i ksiąg i sprawdzenia zamknięć rachunkowych za ubiegły rok administracyjny.

Spostrzeżenia swe, spisane protokolarnie, udziela Zarządowi do wiadomości, a w czasie potrzeby może zażądać zwołania nadzwyczajnej sesji Rady Federalnej.

Członkowie komisji rewizyjnej nie mogą być wybrani powtórnie na rok następujący po wygaśnieniu ich mandatów.

Komisja rewizyjna zdaje sprawę Radzie Federalnej na najbliższem zebraniu tejże, po upływie roku budżetowego.

Art. 16. Wysokość wkładek ustala Rada Federalna. Każde sfederowane stowarzyszenie wpłaca tytułem wkładek do Federacji sumę, otrzymaną z pomnożenia ustalonej przez Radę stawki przez ilość swych członków.

Skarbnikowi nie wolno przechowywać u siebie sumy, przewyższającej wartość 500 franków szwajcarskich. Fundusze mają być ulokowane w instytucji, posiadającej zabezpieczenie pupilarne.

Art. 17. Rozwiązanie Federacji może nastąpić na wniosek $^{3}/_{4}$ części członków Zarządu przez zwołaną *ad hoc* Radę Federalną, która może uchwalić rozwiązanie Federacji w obecności delegatów conajmniej dwóch trzecich wszystkich stowarzyszeń sfederowanych, większością dwóch trzecich głosów obecnych na Radzie osób.

Likwidację majątku powierza Rada Zarządowi lub wybranej Komisji likwidacyjnej.

Rada rozwiązująca Federację postanawia też, co ma się stać z majątkiem Federacji. Gdyby w tym względzie z jakichkolwiek przyczyn nie mogła być powzięta uchwała, wówczas ostatni prezes lub jego zastępca wskaże fundację lub organizację urzędniczą, na której własność ma przejść pozostały majątek.

Projekt kol. L. SALINGA, sekretarza Tow. Małopol. Urzędn. Rach.-Kasow. we Lwowie.

Stowarzyszenie Urzędników Rach.-Kasowych w Grudziądzu.

Grudziądz 27 marca 1929.

Komunikat.

W dniu 24 marca 1929 odbyło się w Grudziądzu w hotelu p. Kellasa zebranie Urzędników Rachunkowo-Kasowych Pom. Izby Skarbowej pod przewodnictwem kol. Tomaszewskiego Teofila, Naczelnika Kasy Skarbowej w Tczewie, przy licznym udziale delegatów Kas Skarbowych i Izby Skarbowej. Zebranie zaszczycił swoją obecnością specjalny delegat Związku Okręgu Urzędników Rach.-Kas. w Poznaniu kol. Król W., oraz Kierownik Wydziału III. P. I. SK. p. asesor Pruszyński.

Delegat na samym wstępie wyłuszczył potrzebę zorganizowania Związku Urzędników Rach.-Kas. na Pomorzu, celem bronienia własnych interesów w myśl dewizy „W jedności siła“, gdyż dotychczas Urz. Rach.-Kas. w stosunku do innych urzęd-

ników skarbowych byli traktowani po macoszemu, wziąwszy tylko pod uwagę chociażby sam podział remuneracji. Dalej w ciągu swego przemówienia kol. Król przedstawił zebranym dotychczasowe sukcesy uzyskane przez istniejące Stowarzyszenia Urz. Rach.-Kas. okręgu Wielkopolskiej Izby Skarbowej jak np. zniesienie obowiązku zgłaszania wzgl. doniesienia o każdorazowem opuszczeniu miejsca służbowego przez odpowiedzialnych urzędników za Kasę, następnie zniesienie dyżurów pełnionych przez urzędników Kas Skarbowych oraz uzyskanie ulg przy zamknięciach dziennych Kasy o $1^1/_2$ godz. wcześniej.

W końcu swego przemówienia delegat nadmienił, że Stowarzyszenie uzyskało pewne dane od miarodajnych czynników, co do kwestji wyrównania dodatku mieszkaniowego za rok 1928 i przemianowanie urzędników kontraktowych na etatowych.

Po wyczerpaniu przemówienia, oraz porządku dziennego i po skończonej dyskusji, zebrani jednogłośnie stwierdzili, że założenie Stowarzyszenia Urz. Rach.-Kas. na zachodnich rubieżach Rzeczypospolitej jest konieczne i celowe, na co wszyscy zebrani zgodzili się.

Następnie przystąpiono do wyboru Zarządu Stowarzyszenia z pośród obecnych i tak: Prezem wybrano kol. Pilcka Franciszka, wiceprezesem kol. Janiszewskiego Jana, sekretarzem kol. Myjaka Marjana, skarbnikiem kol. Krasowskiego Ludwika, zastępcą sekr. kol. Rajpolda Z. wszyscy z Grudziądza.

Ławnikami: kol. Tomaszewskiego T. z Tczewa i kol. Szczepańskiego E. z Nowegomiasta.

Do komisji rewizyjnej weszli koledzy: Borowik Faust, Wojak Józef i Wojtkowski Kazimierz. Składki miesięczne wynoszą 75 gr. Również uchwalono zaabonować dla członków Stowarzyszenia czasopismo fachowe „Głos Urzędniczy“ (miesięcznik), który otrzymywać będą członkowie Kas Skarbowych i Wydz. III Izby bezpłatnie, wzwiązku ze składkami przez nich uiszczanemi.

Podział czasopisma następujący: Wydział III Izby 5 egzempl., Kasy Skarb.: Brodnica 2, Chełmo 2, Chełmża 1, Chojnice 2, Działdowo 1, Gniew 1, Grudziądz 2, Kartuzy 1, Kościerzyna 2, Nowemiasto 2, Puck 1, Sępolno 1, Starogard 2, Świecie 3, Tczew 2, Toruń 3, Tuchola 2, Wąbrzeźno 2 i Wejherowo 2 — razem 39 egzemplarzy.

O zawiązaniu Stowarzyszenia Urz. Rach.-Kas. na Pomorzu uchwalono zawiadomić bratnie organizacje we Lwowie, Krakowie i Poznaniu.

Dla uniknięcia wszelkich rozbieżności Zarząd Stow. Urz. Rach.-Kas. nadmienia, że w Kasach Skarbowych nie należy tworzyć osobnych Kół, gdyż główną siedzibą jest Okręgowy Zarząd w Grudziądzu, a każdy urzędnik który zgłosi swe przystąpienie jest jego członkiem.

Listy członkowskie oraz wszelką korespondencję należy nadsyłać pod adresem Zarząd Stow. Urz. Rach.-Kas. w Grudziądzu na ręce sekretarza kol. Myjaka Marjana Wydz. III Pom. Izby Skarb.

Spis członków w postaci list uprasza się nadesłać najpóźniej do dnia 5 kwietnia b. r. na ręce Zarządu, a składki członkowskie w wysokości 75 gr. należy przekazać załączonymi czekami najpóźniej do 5 kwietnia b. r. na konto Powiatowego Banku Komunalnego w Grudziądzu (konto Nr. 204.108).

Celem uniknięcia nieporozumień wskazanem byłoby, ażeby koledzy Kas Skarbowych wybrali z pośród siebie jednego męża zaufania, któryby miał za zadanie ściąganie składek miesięcznych, załatwienie korespondencji i t. p.

W końcu z przykrością Zarząd musi nadmienić, że niektóre Kasy Skarb. nie przysłały swych delegatów na zjazd, co świadczy o małem zainteresowaniu się wspólną sprawą. Jednak Zarząd tłumaczy to sobie położeniem materjalnem w jakiem znajdują się urzędnicy, zwłaszcza z końcem miesiąca, gdyż koszta związane z delegacją pokrywali z własnych funduszów.

Wobec tego Zarząd zwraca się z apelem do kolegów Naczelników Kas Skarbowych, ażeby nietylko sami przystąpili do Stowarzyszenia, lecz również skłonili swój podwładny personel do gremjalnego przystąpienia.

Niech nas nie zrażają dotychczasowe niepowodzenia, odrzućmy od siebie wszelką apatję i niechęć do współpracy, lecz z pogodnym duchem i wiarą w lepszą przyszłość stańmy jak jeden mąż ramię przy ramieniu w myśl dewizy „W jedności siła“ do pracy dla dobra Stowarzyszenia Urzędników Rachunkowo-Kasowych.

Brońmy swych praw i dążmy do tego, ażeby pokazać żeśmy się stowarzyszyli nie poto, aby być tylko Stowarzyszeniem malowanem, lecz chcemy pracować dla wspólnego dobra i dążyć do polepszenia naszego bytu, oraz poświęcenia się dla służby rachunkowo-kasowej, aby uzyskać zaufanie i poparcie swych Władz Przełożonych.'

Z koleżeńskiem pozdrowieniem

Sekretarz: (—) *Myjak.* Prezes: (—) *Pilcek.*

Rezolucja.

Na odbytem w dniu 24 marca 1929 r. w Grudziądzu w Hotelu p. Kellasa zebraniu urzędników rachunkowo - kasowych Okręgu Pomorskiej Izby Skarbowej pod przewodnictwem kol. Tomaszewskiego Teofila Naczelnika Kasy Skarbowej w Tczewie przy licznym udziale delegatów Kas Skarbowych i Wydziału III Pomorskiej Izby Skarbowej, które zaszczycił swą obecnością również Kierownik Wydziału III p. asesor Pruszyński i specjalny delegat i członek Zarządu Okręgowego Związku Urzędników Rachunkowo-Kasowych w Poznaniu inicjator zebrania kol. W. Król jednomyślnie solidarnie z okręgami Wielkopolskiej i Małopolskich Izby Skarbowych założono Związek Urzędników Rachunkowo-Kasowych na Okręg Pomorski z zarządem w Grudziądzu jako siedzibie Izby Skarbowej.

Prezesem wybrany został kol. Pilcek Franciszek, wiceprezesem Jan Janiszewski, sekretarzem kol. Myjak Marjan, skarbnikiem kol. Krasowski Ludwik, zastępca sekretarza kol. Rajpold Zygmunt, na ławników wybrano kol. Tomaszewskiego Teofila i Szczepańskiego Edmunda. Komisję rewizyjną tworzą kol. Borowik Faust, Wojak Józef i Wojtkowski Kazimierz.

Nadto jenomyślnie uchwalono:

1) popierać zewszechmiar zorganizowanie urzędników rachunkowo-kasowych na terenie całej Rzeczypospolitej w ścisłem kontakcie z już istniejącemi bratniemi organizacjami.

2) Uznając zamierzone podporządkowanie Kas Skarbowych naczelnikom USPO za krzywdzące i dla prawidłowego sprawnego funkcjonowania i doskonalenia obu tak ważnych gałęzi służby skarbowej za szkodliwe, jako obciążenie USPO zadaniami zupełnie odrębnemi, obcymi i zupełnie nieznanemi tym urzędom, które obciążałyby i odwracały uwagę USPO od ich bezpośrednich zadań, w konsekwencji niefachowego i względami dobra służby nieusprawiedliwionego zwierzchnictwa nieuchronnie prowadziłoby do obniżenia sprawności i prawidłowego działania Kas Skarbowych, pomijając okoliczność iż wymiar i pobór w danym wypadku okazałby się faktycznie w jednym ręku, czego według dotychczasowych wypróbowanych zasad należałoby konsekwentnie uniknąć, postanowiono zwrócić się do Centralnego Zarządu S. U. S. ponownie o dalsze kroki w Ministerstwie Skarbu mające na celu anulowanie podporządkowania.

3) Na cele związku uchwalono płacić miesięczną składkę członkowską 75 gr, które zbierać winni w każdej Kasie i Wydziale III wybrani mężowie zaufania i przesyłać na konto Nr. 204.108 Komunalnej Kasy Oszczędności pow. grudziądzkiego. Wzamian zato członkowie otrzymywać będą organ urzędników rachunkowo-kasowych „Głos Urzędniczy“ w ilości jednego egzemplarza mniej więcej na każde pięć osób, w związku z składkami miesięcznemi uiszczanemi przez członków.

4) O zawiązaniu Stowarzyszenia Urz. Rach.-Kas. na Pomorzu uchwalono zawiadomić bratnie organizacje w Krakowie, Lwowie i Poznaniu, oraz S. U. S.

5) Wystosować komunikat zawiadamiający o zorganizowaniu Stowarzyszenia Urzędników Rachunkowo-Kasowych do tych Kas Skarbowych, które na zebranie swych delegatów nie przysłały z apelem ażeby gremjalnie do Stowarzyszenia przystąpiły.

6) Nadto uchwalono czynić starania w sprawie uzyskania dodatku mieszkaniowego należnego za rok 1928.

Grudziądz, dina 24 marca 1929 r.

ZA ZARZĄD:

Sekretarz: (—) *Myjak.* Prezes: (—) *Pilcek.*

. Z Komitetu budowy „Domu Zdrowia“.

Komitet budowy „Domu Zdrowia“ urzędników rach.-kasowych użala się, że wciąż jeszcze zbyt nieliczna ilość członków naszych interesuje się dość żywo tą sprawą, a rozsprzedaż cegiełek bądź postępuje żółwim krokiem, bądź zupełnie ustała. Z bardzo wielu miejscowości, na które komitet liczył, nie otrzymał dotąd wogóle żadnych kwot na ten cel.

W ostatnich czasach zwrócono uwagę, że członkowi nasi z Urzędów skarbowych nie otrzymali bloczków z cegiełkami do rozsprzedaży. Komitet zwraca się uprzejmie do PP. Kolegów z Urzędów skarbowych, by nie oczekiwali nadesłania cegiełek, lecz by zechcieli odnieść się do komitetu wprost, gdyż o ile dotąd komitet nie wysłał cegiełek do rozsprzedaży na ręce członków z Urzędów skarbowych, to uczynił to tylko z tych powodów, iż nie posiadał adresów kolegów, którzy chętnie chcieliby się podjąć tego zadania.

Komitet oczekuje już w najbliższym czasie, zwrócenia się p. kolegów z Urzędów skarbowych z zamówieniami na cegiełki, oraz żywszego zainteresowania się p. kolegów z Kas skarbowych, którym te cegiełki już przesłano. Ogólna suma funduszu dotąd zebranego nie pozwala jeszcze na zakupno odpowiedniego objektu, komitet zaś pragnąłby już w bieżącym roku z wiosną, przystąpić do urzeczywistnienia projektu.

Apel!

w dniu 9-go maja 1929, stosownie do zamieszczonego ogłoszenia odbędzie się Walne Zebranie Towarzystwa Urzędników rachunkowo-kasowych, sekcja Kraków.

Apelujemy do wszystkich P. T. Kolegów, by niepomni na wydatki połączone z przybyciem do Krakowa, jawili się jak najliczniej na Walnem Zebraniu, by dali dowód, że się interesują, naszemi zawodowemi sprawami, że chcą nam w pracy pomagać i że współpracę tę zaznaczą nie tylko uiszczeniem wkładek, lecz osobistem przybyciem na nasze Zebranie i wnioskami, interpelacjami — oraz inicjatywą własną, zechcą dać dyrektywę postępowania w przyszłości, dla nowego Wydziału.

Bardzo dużo ważnych spraw naszego zawodu jest ciągle aktualnych, wobec czego konieczne jest liczne zebranie się członków.

Kraków, w kwietniu 1929.

Wydział Tow. Urzędników Rach.-Kasowych.
SEKCJA KRAKÓW.

Kronika.

Przeniesieni w stan spoczynku: Żukowski Emil, asesor USPO Śniatyn; Hołyński Klemens, asesor USPO Sambor; Korba Bazyli, asesor USPO Brzeżany; Fiedor Jan, asesor USPO Kałusz; Minasiewicz Jan, nacz. kanc. USPO Lwów; Siemieński Ignacy, Izba skarb., księgowy Lwów; Huczyński Leon, nacz. Kasy Brody; Markiewicz Jan, księgowy, Izba skarb. Lwów; Łucki Władysław, nacz. Kasy Kałusz; inż. Chołoniewski Tomasz, mierniczy Rawa Ruska; Kampf Bernard, kontroler USPO Lwów.

Spensjonowani: Roman Karasiewicz, nacz. Kasy skarb. Lipno, Izba skarb. warszawska z pełnem zaopatrzeniem emerytalnem.

Zamianowani praktykantami: Migielski Kazimierz dla Lwowa Izba skarb. W. IV; Ordyk Franciszek, Tarnobrzeg USPO; Krzywonos Józef, Przemyśl USPO; Kudas Czesław, Drohobycz USPO; Żuk Czesław, Sambor, Kasa skarb.; Pelc Jerzy, Lwów Izba skarb. W. IV; Paszkiewicz Stanisław, Sanok USPO; Ceypkówna Stanisława, Lwów, Izba skarb. W. IV; Bujak Bruno, Sambor USPO; Tepa Jerzy, Lwów Izba skarb. W. II; Strykowski Franciszek, Jarosław, Kasa skarb.; Dobrzański Włodzimierz Skałat, Kasa skarb.; Paradowski Roman, Lwów, Izba skarb. W. III; Solanowski Emil, Nadwórna, Kasa skarb.; Schneid Mieczysław, Lwów, Izba skarb. W. II.

Z Wydziału Małopolskich Urzędników Rachunkowo-Kasowych we Lwowie. Dnia 17-go kwietnia b. r. odbyło się posiedzenie miejscowych członków Wydziału w spawie akcji o przeszeregowanie. Uchwalono wysłać delegację do Warszawy na dnie 25, 26 i ewentualnie 27 kwietnia b. r. w celu wręczenia memorjału w myśl uchwały Walnego Zgromadzenia i poruszenia przy tej sposobności u kompetentnych czynników sprawy zapełnienia wolnych etatów przy awansach lipcowych, oraz sprawy nierównomiernego rozdzielania nagród pieniężnych. Na delegatów z łona lwowskiego Towarzystwa wybrano kol. Prezesa i kol. Maciszewskiego.

Zaliczki. Wedle informacji ze źródeł kompetentnych, kredyt na zaliczki w Izbie Skarbowej lwowskiej nie wystarcza na wypłatę 6-cio miesięcznych zaliczek na budowę i restaurację domów, wskutek czego odniosła się Izba Skarbowa do Ministerstwa Skarbu o podwyższenie odpowiednio kredytu. Do tego czasu, wnoszący podania o takie zaliczki, nie mogą oczekiwać na bezzwłoczne pomyślne załatwienie, a ponaglenia i prośby skierowane do Towarzystwa o interwencję nie mogą liczyć na skutek. Zauważa się, iż z powodu szczupłości tego funduszu, utrudnione jest przyznawanie dwumiesięcznych zaliczek niekiedy w nagłych niecierpiących zwłoki wypadkach.

Korespondencja z Krakowa.

Urzędnicy skarbowi, którzy dnia 21-go października 1928, byli głównymi inicjatorami założenia na terenie Izby Skarbowej w Krakowie, Koła okręgowego Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych, a w konsekwencji i utworzenia szeregu Kół powiatowych, w myśl przewodniej dewizy „w jedności siła", doznali po czteromiesięcznem istnieniu tego Koła okręgowego, pewnego rodzaju rozczarowania, zwłaszcza po przekonaniu się, że obietnice, oraz zapewnienia ze strony reprezentantów Centralnego Zarządu co do remuneracji, względnie nagród pieniężnych za godziny nadliczbowe, wyrównania dodatku mieszkaniowego, zamierzonej poprawy bytu, powiększenia etatów, awansów i co do innych spraw ogół skarbowców dotyczących, bądź zupełnie się nie spełniły, bądź zawiodły nikłym rezultatem oczekiwania.

Między obietnicami a rzeczywistością okazała się tak wielka i rażąca sprzeczność, iż mimowoli nasuwa się nam przypuszczenie, że chodziło tu raczej o pewne atuty agitacyjne i pozyskanie członków na obcym terenie, niżli o faktyczne zamiary uczynienia coś dla nich. Szkoda, że złudzenie trwało tak krótko, bo rozczarowanie sączy gorycz zawodu jakiego zgrupowani w tutejszem Kole okręgowem doznali.

Nagrodami pieniężnymi obdzielono tak szczupłe grono urzędników, iż poprostu wstyd nam przyznawać się przed kolegami z Izby Kontroli lub Prokuratorji Generalnej, gdzie wszysy pracownicy otrzymali remuneracje. Dlaczego u nas inaczej, gdy wszyscy służymy tej samej sprawie, w tym samym resorcie i kto za nami powinien się ująć, jeżeli nie Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych?

Dodatku mieszkaniowego za rok ubiegły nie wyrównano, ani jednorazowo, ani ratami, jakkolwiek pracownicy województwa śląskiego, otrzymali wyrównanie tego dodatku jednorazowo i w pełnej kwocie! Czyż nie sprawdza się przysłowie, że „co kraj, to obyczaj".

Awanse, to prawdziwa tragedja skarbowców. Przedkładane wnioski nie znajdują uwzględnienia, nadzieje całego szeregu pracowników na ten skromny awans, na uzyskanie różnicy w uposażeniu kilkanaście złotych miesięcznie (!) rozwiewają się w mgłę. Stabilizacja otoczona jest mrokiem legendy, zaś stała poprawa bytu wobec sytuacji politycznej na terenie sejmowym nierokuje żadnych widoków. Jeżeli do stanu tego dodamy za tło nędzę jaka panuje w sferach urzędników skarbowych, nędzę której nie usuną zaliczki zwrotne na uposażenie, ani „Bank przyszłości" skarbowców, nic dziwnego, że pracowników skarbowych ogarnia trwoga, jak wyżyć dalej, trwoga tem groźniejsza, iż widzą bezskuteczność wszelkich zabiegów o zmianę swego położenia materjalnego, bezpłodność wysiłków najpoważniejszych swych organizacji zawodowych.

Któż dziwi się jeszcze, że pracownik skarbowy szukający ratunku w zrzeszeniach i organizacjach stawiających sobie za cel wywalczenie lepszej doli dla członków, traci wiarę w hasła głoszone przez przewódców, że doznaje rozczarowania, gdy obietnice nie pokrywają się nawet w części z uzyskanymi wynikami?

Pojmujemy, że stowarzyszenia zawodowe, terytorjalne, grupowe czy inne nie posiadające funduszów i wpływów nie mogą wywalczyć dla ogółu urzędników skarbowych poważniejszych sukcesów. Widzimy natomiast znaczne zdobycze Związku pracowników Poczt i Telegrafów w dziedzinie ekonomicznej, przez spowodowanie jednorazowego awansu wyrównawczego dla pocztowców. My o to kołaczemy napróżno od roku i nikt się tem zająć niechce!

Jak długo pracownicy Skarbowi nie ujrzą zdecydowanych zabiegów o polepszenie ich bytu, tak długo będzie ich nurtować niezadowolenie, wyrywające z szeregów członków, coraz liczniejszych dezerterów. O tem powinny pamiętać Zarządy organizacji w Krakowie i podjąć jak najrychlej energiczną inicjatywę w interesie utrzymania swej żywotności.

Kraków, w marcu 1929.

Korespondent.

O egzaminach na stanowiska urzędn. rach.-kas. w służbie państwowej.

(Rozp. Rady Ministrów z 26 listopada 1923).

Na skutek licznych zapytań praktykantów skarbowych w służbie rach.-kasowej, z jakich podręczników należy przygotowywać się do egzaminu i gdzie można je nabywać, oraz z jakich przedmiotów mają kandydaci przygotować się, przytaczamy na podstawie rozp. Rady Min. z 26 listopada 1923 r. niektóre postanowienia dotyczące egzaminu praktycznego, oraz kilka wskazówek co do znanych nam dzieł i podręczników.

§ 4. Służba przygotowawcza trwa zasadniczo rok i odbywa się kolejno możliwie we wszystkich działach rachunkowości, względnie kasowości.

O ile kandydat wykaże, że posiada przynajmniej trzyletnią praktykę rach.-kasową w instytucji publicznej lub prywatnej, może władza naczelna w razie bardzo dobrej kwalifikacji skrócić czas służby przygotowawczej, ewentualnie także zwolnić od egzaminu praktycznego.

O wyniku służby przygotowawczej wydaje opinję właściwa komisja kwalifikacyjna na podstawie sprawozdania władzy służbowej kandydata. W sprawozdaniu winna władza służbowa podać obok oceny pilności i uzdolnienia kandydata także opinję o zachowaniu się jego w służbie i poza służbą.

W razie ujemnego wyniku służby przygotowawczej może władza, która przyjęła kandydata na służbę przygotowawczą zwolnić go ze służby lub orzec przedłużenie służby przygotowawczej, jednak najwyżej na przeciąg jednego roku. Jeżeli ponowna ocena wypadnie ujemnie, należy kandydata zwolnić ze służby.

§ 5. Po ukończeniu służby przygotowawczej z dodatnim wynikiem winien kandydat poddać się egzaminowi praktycznemu.

W razie nie złożenia egzaminu w ciągu dwóch lat od wstąpienia do służby, należy kandydata zwolnić ze służby. Władza powołana do mianowania przesyła decyzję o dopuszczeniu kandydata do egzaminu właściwej komisji egzaminacyjnej, która wyznacza termin egzaminu i zawiadamia o tem kandydata.

§ 6. Przedmiotem egzaminu są:

1. Znajomość ogólnych zasad ekonomji społecznej i skarbowości, które pozostają w związku z nauką rachunkowości i kasowości państwowej, oraz ułatwiają jej zrozumienie (rodzaje gospodarstwa i organa zarządzające nim, pojęcie majątku, kapitału, dochodu, czynszu, renty, wartości, ceny, waluty, pieniądza, kredytu, weksla, banknotu, czeku i t. p.).

2. Znajomość ogólnych zasad rachunkowości i kasowości państwowej (zasady sporządzania inwentarza i preliminarza budżetowego, prowadzenia rachunków i ksiąg, zestawiania zamknięć rachunków, względnie bilansów, wykonywania cenzury i t. p.).

3. Znajomość obowiązujących przepisów rachunkowych dla Władz i Urzędów państwowych oraz przepisów kasowych ze szczególnem uwzględnieniem wiadomości potrzebnych w dziale służby, w której kandydat pracuje, jakoteż przepisów o kontroli państwowej.

4. Znajomość ogólna ustroju administracyjnego Państwa ze szczególnem uwzględnieniem statutu organizacyjnego tej władzy resortowej, której podlega kandydat (ustrój władz państwowych i zakres ich działania pod względem rachunkowo-kasowym, instancje i t. p.).

5. Znajomość prawa budżetowego i ustawy skarbowej.

6. Znajomość zasad, na których opierają się obroty, uskuteczniane przez Kasy i Urzędy państwowe za pośrednictwem Pocztowej Kasy Oszczędności i Banku Polskiego.

(Dok. nast.)

Z DRUKARNI KAROLA DOROSZYŃSKIEGO WE LWOWIE, UL. OSSOLIŃSKICH 15. — TELEFON Nr. 46-35.